Opłatę pocztową uiszczono gotówką.

NASZA PRACA

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ ZARZĄD GŁÓWNY T.S.L. WE LWOWIE

Rok II | Dnia 18 kwietnia 1937 r. | Nr 16

Piękna inicjatywa.

Kościół, szkoła i dom ludowy — to trzy podstawowe czynniki wychowania narodowego, to niezbędne instytucje — gwarantujące polskiej ludności możność zaspokojenia jej potrzeb duchowych, oraz utrzymania i rozwoju rodzimej polskiej kultury.

Corocznie składany przez społeczeństwo polskie Dar Narodowy 3-go Maja — to jeden z najżywszych wyrazów powszechnej ofiarności na rozwój opieki kulturalnej dla polskiej ludności na ziemiach południowo - wschodnich — spełnianej przez T. S. L.

Uważając, że tylko do najwyższych granic wzmożona ofiarność społeczeństwa może pozwolić na odrobienie zaniedbań lat minionych i pragnąc przyjść z pomocą pracującemu w bardzo ciężkich warunkach w powiecie sokalskim Komitetowi Budowy Kościołów, Kaplic i Domów Ludowych przy Kole Towarzystwa Szkoły Ludowej — Koło Związku Ziemian powiatu sokalskiego podjęło inicjatywę, by w roku bieżącym, jako odzew na hasło konsolidacji polskiej pracy społecznej, dać przykład powszechnej ofiarności na cele oświaty na Dar Narodowy 3 Maja.

W dniu 3-go kwietnia br. odbyło się w Sokalu pod przewodnictwem p. Edmunda Kraińskiego zebranie, na którym po zagajeniu przez przewodniczącego i przemówieniu p. Romana Żurowskiego, przedstawiciela Zarządu Głównego Związku Ziemian, senatora Potworowskiego i rejenta Kowalskiego, uchwalono jednogłośnie przystąpić na czynnych członków Komitetu Budowy przy Kole T. S. L. w Sokalu i zdeklarowano na Dar Narodowy 3-go Maja — 4 place pod budowę domów ludowych, 78 morgów ziemi do dowolnej dyspozycji Komitetu, oraz w materiałach i gotówce około 15.000 zł. przy czym poszczególni członkowie ofiarowali po 5, 12, a nawet 20 morgów ziemi. Łączna wartość zgłoszonych ofiar wynosi około 80.000 zł.

Obecny na sali Wiceprezes Zarządu Gł. T. S. L. Dr Stefan Uhma przyjmując te dary, zapewnił, że będą one użyte na prace oświatowe w powiecie sokalskim, oraz podniósł, że w ciągu 46 lat pracy T. S. L., jedynie ofiarność całego społeczeństwa, a w tym w bardzo silnej mierze ziemiaństwa polskiego, pozwoliła na osiągnięcie poważnych rezultatów, zwłaszcza w dziedzinie pomocy w budowie kościołów, oraz w tworzeniu szkół i domów ludowych.

Starosta powiatu p. Roman Kostołowski wyraził uznanie dla zapoczątkowanej akcji, której doraźny efekt jest już imponujący — a przeprowadzony wśród wszystkich ziemian powiatu — pozwoli niewątpliwie na zrealizowanie planu zaspokojenie koniecznych potrzeb kulturalnych polskiej ludności powiatu.

Jeżeli szlachetna inicjatywa ziemian powiatu sokalskiego znajdzie — w co nie wątpimy — licznych naśladowców w całym polskim społeczeństwie, to zbiórka na Dar Narodowy 3-go Maja w bieżącym roku będzie pod względem efektu finansowego daleko wydatniejszą niż w latach poprzednich i będzie dowodem nowego rozmachu społeczeństwa polskiego i jego solidarności w pracy nad umacnianiem polskiej kultury na naszych ziemiach.

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Koła T. S. L. w Korolówce na zebraniu w dniu 3 kwietnia 1937 r. jednomyślnie uchwalił złożyć Dowództwu Brygady Podole K. O. P. serdeczne podziękowanie za wielce wydatną pomoc w pracy Koła T. S. L., w szczególności za wybitne poparcie materialne sumą 200 zł w akcji budowy Domu Ludowego T. S. L. w Strzałkowicach, co niniejszym podkreślamy łącząc się serdecznymi wyrazami uczuć wdzięczności z ludnością kresową, która doznała ze strony K. O. P. opieki materialnej i moralnej.

Co dzieje się za granicą.

Według sowieckich danych urzędowych do dnia 1 kwietnia zasiano na terenie całego Związku 5.766 tys. ha zbóż jarych. W roku ub. do tego czasu zasiano 9.639 tys. ha. *Kołchozy i sowchozy Ukrainy zasiały na 1 kwietnia o 50 proc. mniej, niż w roku ubiegłym,* przy czym siew w sowchozach przechodzi gorzej, niż w kołchozach. Na terenie całego Związku sowchozy zasiały do 1 kwietnia 580 tys. ha, podczas gdy w roku ub. zasiały do tego czasu 1.266 tys. hektarów.

Pisma, omawiając rezultaty siewów, podkreślają pewne polepszenie, lecz jednocześnie zaznaczają zupełnie wyraźnie, że nie ma żadnych podstaw do uspokojenia.

* * *

Dygnitarz sowiecki, długoletni szef G. P. U. *Henryk* (Herszl) *Jagoda, który tysiące ludzi posyłał do więzienia i kazał rozstrzeliwać, obecnie sam znalazł się w więzieniu.* W latach 1930—1934 Jagoda stał się zakulisowym dyktatorem Sowietów, prawdziwym postrachem ludności sowieckiej a nawet partii komunistycznej.

G. P. U. było jakgdyby państwem w państwie. Wpływy Jagody były jednakże ciężarem dla Stalina, który czekał tylko na sposobność, aby uwolnić się od tego niebezpiecznego pomocnika.

Bezpośrednim powodem aresztowania potężnego niegdyś szefa G. P. U. są poważne defraudacje, sięgające sumy miliona rubli.

* * *

Stalin po wykryciu nadużyć Jagody, wszędzie doszukuje się zdrady i spisków na swoje życie. Obecnie znaleźli się w niełasce wszyscy ci, którzy utrzymywali bliższe stosunki z Jagodą i innymi osobami, oskarżonymi o trockizm.

Stalina ma trapić chorobliwa mania prześladowcza, która może się przyczynić do dalszego pogłębienia zamętu wśród kliki rządzącej i doprowadzić ostatecznie do gwałtownego przewrotu pałacowego.

* * *

Angielska komisja królewska ma podobno wystąpić z wnioskiem *podziału Palestyny na dwa państwa: żydowskie i arabskie.* Podział taki miałby na celu usunięcie tarć między obu narodowościami, zamieszkującymi ten kraj.

Pogłoski na temat tego projektu wywołały jednak żywy sprzeciw tak Żydów, jak Arabów.

Arabowie twierdzą, że Palestyna stanowi „nierozdzielną część wielkiej rodziny krajów arabskich". Żydzi natomiast bronią swego programu, mówiącego o stworzeniu państwa żydowskiego na obu brzegach Jordanu.

* * *

Pod Madrytem toczą się dalej walki ze zmiennym szczęściem. W ostatnich dniach wojska czerwone przeszły do natarcia, rzucając na front poważne siły. Ataki załamały się.

* * *

Młodszy brat króla rumuńskiego *ks. Mikołaj zrzekł się wszelkich swych tytułów i godności* i stał się zwykłym obywatelem rumuńskim. Powodem tego było zawarcie przez ks. Mikołaja małżeństwa bez zezwolenia króla. Małżeństwo ks. Mikołaja, zawarte zostało w 1931 roku. Książę Mikołaj poślubił rozwiedzioną żonę oficera, która nie posiadała wymaganych przez statut rodziny królewskiej warunków.

* * *

Do Czytelników „Naszej Pracy".

Z okazji 3 Maja wydawnictwo nasze ukaże się w zwiększonej objętości i w 100 tysiącach egzemplarzy.

Prosimy o podanie adresów osób, którym należałoby posłać egzemplarze okazowe.

Każda Czytelnia T. S. L. otrzyma numer specjalny „Naszej Pracy" w 10 egz.

Czy dałeś już

na Pomoc Zimową?

Ojciec Św. błogosławi światu.

Papież Pius XI. — jak o tym donosiliśmy — wystąpił po raz pierwszy po dłuższej chorobie w Niedzielę Wielkanocną, udzielając błogosławieństwa Rzymowi i całemu światu.

Szczegóły tej uroczystości tak opisuje jeden z jej uczestników (A. M.):

Kościół św. Piotra już od godz. 8-mej zapełnił się po brzegi. Wśród zebranej publiczności widać przedstawicieli wielu narodów, od Japończyków i Chińczyków po Afrykę, Argentynę, Amerykę; z Europy reprezentowaną jest niemal ludność wszystkich państw.

U rogu kościoła od wejścia z pałacu wyłania się na „sedia gestatoria" postać Papieża Piusa XI.

Z chwilą, gdy ponad głowami tłumów zjawiła się ta postać, entuzjazm zebranych tłumów wyładował się żywiołową, pełną entuzjazmu, manifestacją na cześć Papieża. Porwały się oklaski, które jakby nieustannym grzmotem wypełniły świątynię, rozbrzmiały okrzyki w wielu językach: „Niech żyje Ojciec św.!" W miarę posuwania się pochodu w głąb świątyni rósł entuzjazm zebranych tłumów. Rzęsiste oklaski i potężne okrzyki padały raz po raz, a tymczasem Ojciec św. z „sedia gestatoria" błogosławił na lewo i prawo zebranym tłumom. Wreszcie znikły za wielkim ołtarzem dwa olbrzymie wachlarze, ze strusich piór, niesione po obu stronach „sedia gestatoria" i rozpoczęło się nabożeństwo, w czasie którego śpiewał słynny Chór sykstyński pod batutą O. Perosi'ego. Po nabożeństwie ruszył pochód w tym samym porządku ku wyjściu, po czym tłumy poczęły odpływać na plac św. Piotra.

Olbrzymi plac zajęło mrowie ludzkie, aż po daleki skraj. Nie przeliczyć tych tłumów. Liczne kompanie piechoty włoskiej szpalerami odgrodziły te nieprzeliczone tłumy. Wśród nich z daleka widoczna chorągiew z Matką Boską Częstochowską i Orłem Białym wskazywała na liczną pielgrzymkę polską,

Oczy wielotysięcznych tłumów zwrócone na wysoko położoną trybunę — loggię we frontonie kościoła, stąd za chwilę Ojciec św. udzieli błogosławieństwa. Niebawem rozsuwają się draperie loggii i służba rozwija olbrzymią makatę z emblematami papieskimi. W sąsiednich loggiach ukazują się kardynałowie. Za chwilę rozgwar tłumu ucisza się, na trybunie ukazuje się orszak papieski. Niebawem wyłaniają się dwa olbrzymie wachlarze i wśród pocztu ukazuje się na „sedia gestatoria" postać Papieża. Olbrzymie tłumy przenika nieopisany entuzjazm. Porywają się oklaski i okrzyki, w kierunku Papieża wznoszą się żywiołowe życzenia: „Niech żyje Ojciec św!" — Niebawem cały plac zalega cisza. Tłumy jakby zmartwiały. Z trybuny przez megafony padają słowa modlitwy w związku z odpustem a po chwili Ojciec św. błogosławi „Urbi et Orbi". — Klęczące tłumy dźwigają się i dotychczasową ciszę przerywają żywiołowe okrzyki na cześć Ojca św., którego postać niknie w głębi trybuny. Przelotny wzrok, rzucony na jego postać widzi na twarzy Popieża ślady przebytej choroby i pewnego rodzaju zmęczenie.

Wiadomości z kraju.

Ile ludności ma Polska.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o ruchu naturalnym ludności w Polsce w roku 1936.

Na podstawie tych danych przeprowadzono, po uwzględnieniu wędrówek, szacunek ludności na dzień 1 stycznia 1937 r. który dał *liczbę 34.221 tysięcy dla całego państwa.*

W ten sposób od dnia drugiego spisu ludności (9 grudnia 1931 r.), tzn. w ciągu 5 lat, *ludność Polski zwiększyła się o 2078 tysięcy osób czyli o 6,5 proc.*

Przyrost naturalny ludności według wyznań przedstawia się następująco: wyznanie rzymsko-katolickie 272.355 osób, prawosławne 29.561, ewangelickie 5.677, oraz inne wyznania 3.443 osoby. W stosunku do liczby mieszkańców największy przyrost naturalny wykazuje wyznanie prawosławne, mianowicie 15 osób na 1000 mieszkańców. Dla wyznania rzymsko-katolickiego stosunek ten wynosi 12.3, dla grecko-kat. 10,6; mojżeszowego 9,2.

Zbiórka na Dar Narodowy w szkołach.

Minister oświaty prof. Świętosławski zezwolił na urządzenie w szkołach zbiórki na Dar Narodowy Trzeciego Maja w czasie od 2 do 10 maja br. Zbiórkę organizuje na terenie Kuratorium Okręgu Szkolnego krakowskiego i lwowskiego Towarzystwo Szkoły Ludowej.

2.889 izb szkolnych potrzeba dla Okręgu Lwowskiego.

We Lwowie odbyło się ogólne zgromadzenie delegatów Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, przy współudziale p. wojewody stanisławowskiego gen. St. Pasławskiego, p. wicewojewody tarnopolskiego H. Niepokulczyckiego i kuratora Okręgu Szkolnego Lwowskiego p. J. Gadomskiego.

Zebranie zagaił prezes Komitetu okręgowego, p. naczelnik Henryk Błażewski, przedstawiając potrzeby Okręgu lwowskiego w dziedzinie budowy szkół. Z przedstawionego sprawozdania wynika, że Okręg lwowski przechodzi specjalne trudności ze względu na to, że w roku 1938/39 i 1939/40 przechodzi do realizacji pełnego 7-letniego nauczania w szkole powszechnej. Liczba dzieci, które muszą być objęte nauczaniem w szkole powszechnej, podniesie się z liczby 800.000 dzieci obecnie uczęszczających do szkół, do liczby 1,010.000 dzieci. Dla tych dzieci przybywających nowo do szkoły, przy najskromniejszych obliczeniach, *zabraknie 2.889 izb szkolnych.* Uwaga całego społeczeństwa i władz musi być zwrócona na rozwiązanie tego ważnego zagadnienia. Potrzebę w dziedzinie budowy szkół zaspakaja dziś częściowo Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych przy współudziale samorządu gminnego. W okresie czterech lat Towarzystwo uruchomiło na budowę szkół 1,246.300 zł. Zapotrzebowanie funduszów coraz bardziej wzrasta, wystarczy wspomnieć, że na rok 1937 — komitety budowy szkół proszą o 1,800.000 zł, a Towarzystwo może udzielić na ten cel 320.000 zł.

Otwarcie Liceum w Czortkowie.

Ministerstwo oświaty zgodziło się na otwarcie liceum ogólnokształcącego w Czortkowie, które zostanie otworzone z początkiem roku szkolnego 1937/38 przy Państwowym Gimnazjum im. Słowackiego. Liceum obejmować będzie dwa działy: humanistyczny oraz matematyczno-fizyczny.

Rada miejska Czortkowa wyznaczyła na budowę wielkiego nowoczesnego gmachu, w którym znajdzie pomieszczenie liceum, 100 tysięcy zł, pewną ilość materiałów budowlanych oraz parcele pod budowę liceum.

Sprawy gospodarcze.

Przeciwdziałanie zwyżce cen.

Rozważając sytuację w zakresie cen artykułów rolniczych, rząd stwierdził, że podniesienie się cen tych artykułów, które w okresie kryzysu spadły najniżej — powodując zanik rentowności warsztatów rolnych — jest zasadniczo zjawiskiem dodatnim i korzystnym dla całego życia gospodarczego kraju. Stwierdzono jednak zarazem, że obecnie osiągnięty już poziom cen zbóż chlebowych jest wystarczający dla zabezpieczenia rentowności gospodarki rolnej. Nie mniej utrwalenie korzyści, jakie w tej drodze odnosi życie gospodarcze, wymaga zapewnienia krajowi dostatecznego bezpieczeństwa żywnościowego Dlatego też dla oddziałania hamująco na dalszy wzrost cen na rynku wewnętrznym rząd postanowił wstrzymać eksport zbóż chlebowych i dopuścić dodatkowy import pasz oraz obniżyć cenę mąki, chleba i kasz.

By przeciwdziałać zwyżce cen artykułów przemysłowych powołano specjalną komisję kontroli cen, której zadaniem będzie czuwanie nad regulację cen na artykuły, posiadające znaczenie dla gospodarstwa społecznego i dla ludności oraz zmierzających do zapewnienia należytej podaży tych artykułów na rynek wewnętrzny, jak również do obniżenia kosztów produkcji i wymiany. W walce ze zwyżką cen i spekulacją z komisją kontroli cen wpółdziałać będą wszystkie ministerstwa i urzędy państwowe.

Ulgi przy płatności podatku gruntowego.

Izby Rolnicze przypominają rolnikom treść okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 8 sierpnia 1936 r., w sprawie spłaty należności podatku gruntowego. Okólnik ten brzmi: „Płatnikom państwowego podatku gruntowego, którzy wpłacą do dn. 30 kwietnia 1937 r. całoroczną należność podatku gruntowego za 1937 rok, przyznaje się 10 proc. bonifikaty od sumy wpłaconej przedterminowo, tj. od należności II raty podatku gruntowego. Natomiast płatnikom, którzy w tym samym terminie wpłacą I ratę podatku za rok 1937 i ponadto część II raty, przyznaje się 5 proc. bonifikaty od wpłaconej przedterminowo części II raty. Niedopłacone sumy (bonifikaty) Ministerstwo Skarbu umarza na podstawie art. 123 Ordynacji Podatkowej.

Bank Polski nie udzielał kredytu kasom bezprocentowym.

W numerze naszego pisma z dnia 4-go kwietnia, opierając się na informacjach prasy żydowskiej, podaliśmy w notatce „Pomoc dla Żydów w Polsce“ kilka danych, odnoszących się do działalności „Joint'u“ w Polsce. W notatce tej była m. in. również mowa o tym, że „Joint“ udzielił gwarancji w wysokości 500.000 zł pod pożyczkę, udzieloną żydowskim kasom bezprocentowym przez Bank Polski.

W związku z tym otrzymaliśmy z Banku Polskiego pismo, stwierdzające, że wzmianka ta nie odpowiada prawdzie. Bank Polski wogóle żadnych bezprocentowym kasom nigdy pożyczek nie udzielał. Istota kas bezprocentowych wymagałaby kredytu bezprocentowego, a Bank Polski tego rodzaju kredytów nie udziela.

Co piszą nasi korespondenci?

Walny Zjazd Powiatowy T. S. L. w Krakowie.

Dnia 4 kwietnia br. odbył się w Krakowie w sali obrad Zarządu Głównego T. S. L. Walny Zjazd delegatów Kół i Czytelń T. S. L. powiatu krakowskiego. W obradach wzięło udział ok. 150 delegatów.

Obrady zagaił przewodniczący Związku Powiatowego p. Czapik. Następnie chór Koła T. S. L. z Przebieczan odśpiewał hymn T. S. L. oraz kilka doskonale interpretowanych pieśni ludowych. Imieniem Inspektoratu Szkolnego przemówił insp. Sidorowicz, a imieniem Zarządu Gł. T. S. L. powitał Zjazd dyr. Urbańczyk.

Z przedstawionych sprawozdań wynika, że praca T. S. L. na terenie powiatu krakowskiego rozszerza się i pogłębia, dominując silnie nad innymi organizacjami społecznymi. Na specjalne wyróżnienie zasługuje planowa akcja Powiatowej Biblioteki Centralnej T. S. L. ujęta celowo w sieć biblioteczną. Na terenie powiatu znajduje się 74 puktów bibliotecznych T. S. L., obejmujących 17.547 książek, z których korzysta 3.036 czytelników — wypożyczeń było 54.812.

Stan organizacyjny T. S. L. w powiecie krakowskim wzrósł do liczby 23 Kół i 29 Czytelń — a za tym 52 placówek oświatowych T. S. L., w których wygłoszono 210 odczytów i pogadanek, urządzono obchodów narodowych 53, przedstawień 72, zabaw, wieczorków, festynów 60, wycieczek naukowych i krajoznawczych 32, kursów 8, konferencji rejonowych i oświatowych 7. W świetlicach T. S. L. pracowało 26 zespołów (np. zespoły teatralne, samokształcenowe itp.). Mimo kryzysu gospodarczego dochody Kół i Czytelń T. S. L. wyniosły 15.671 zł 94 gr, rozchody zaś 13.119 zł 23 gr.

Powyższy bilans pracy T. S. L. w porównaniu ze sprawozdaniem z roku 1935 wykazuje w każdej pozycji silny wzrost działalności placówek T. S. L. Fakt ten tym bardziej zasługuje na wyróżnienie, że praca placówek T. S. L. w powiecie krakowskim odbywała się w dość trudnych warunkach. Obecna bowiem sytuacja wewnętrzna wsi krakowskich — ciężkie warunki gospodarcze spowodowane kryzysem gospodarczym, silny przerost organizacyj, nadto skłócenie zbytnim rozpolitykowaniem poszczególnych środowisk — wybitnie nie sprzyjały pracy kulturalno-oświatowej.

P. Marian Jamka, instruktor oświatowy Zarządu Gł. T. S. L. wygłosił na zjeździe referat pt. „Wytyczne pracy oświatowej T. S. L. w powiecie krakowskim na najbliższą przyszłość“.

Referent duży nacisk położył na propagandę czytelnictwa i pogłębienie pracy kulturalno-wychowawczej T. S. L. W programie najbliższej pracy wysunął na naczelne miejsce sprawę zwalczania propagandy komunistycznej oraz sprawy gospodarczo-społeczne, jako obecnie najżywotniejsze zagadnienia.

Po szerokiej i rzeczowej dyskusji, w której zabrało głos kilkunastu reprezentantów placówek wiejskich T. S. L., aprobując w zupełności stanowisko referenta, przystąpiono do wyboru nowych władz Związku Powiatowego T. S. L., który przedstawia się następująco:

Prezes: Mgr. Sidorowicz Feliks, podinspektor szkolny (Kraków), I-viceprezes: prof. Krymski Edward (Kraków), II-viceprezes: Nowak Józef (Samborek), Sekretarz: prof. Migdał Antoni (Kraków), vice-sekretarz: Kozak Czesław (Kraków), Skarbnik: Sieńkowa Michalina (Prądnik Czerwony), vice-skarbnik: Winowski Zygmunt (Rakowice), Bibliotekarz: Urbańczykówna Józefa (Kraków).

Członkowie Zarządu: Dr Biały (Kraków), Ciosiński Stanisław (Kraków), Inż. Ćwierz A. (Mietniów), Jachymczuk P. (Krzęcin), Kuś Józef (Wołowice), Rabiasz J. (Prądnik Czerwony), Staszko J. (Liszki), Strenger W. (Wieliczka), Surówka F. (Koźmice Małe), Dr Żywiec T. (Wieliczka). Ponadto wybrano Komisję Kontrolującą z przewodniczącym Kielarem J. (Prokocim) na czele.

Po wyborze Zarządu Związku Powiatowego T. S. L. i uchwaleniu kilku wniosków zakończono oficjalnie Zjazd Powiatowy T. S. L.

Następnie w miłej i przyjaznej atmosferze odbyło się wspólne święcone przeplatane odpowiednimi przemówieniami, oraz produkcjami chóralnymi poszczególnych placówek oświatowych T. S. L.

Praca oświatowa w powiecie złoczowskim.

W niedzielę 4 bm. odbyło się doroczne Walne Zebranie Czytelni T. S. L. w Lackiem Małem. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego Koła T. S. L. w Złoczowie ks. prof. K. Lagosza, złożył sprawozdanie z działalności Zarządu za okres ub. oraz z akcji budowy własnego domu przewodniczący Czytelni dyr. Dereń.

Po dyskusji przystąpiono do wyborów. Przewodniczącym Czytelni oraz przewodniczącym Komitetu budowy domu T. S. L. został wybrany ponownie dyr. Dereń. Odpowiednio uzupełniony skład Komitetu daje gwarancję, że obecnie praca i w Komitecie i w Czytelni pójdzie raźnym tempem.

W ostatnich czasach wzmożona została ilość wyjazdów prelegentów T. S.L-owych do wsi, położonych koło Złoczowa. I tak dnia 4 bm. Arnold Decker, prof. S. H. wyjechał do Jasiowiec, gdzie w Czytelni przy obecności 23 zebranych wygłosił odczyt o T. Kościuszce oraz stanowisku chłopa polskiego w powstaniu kościuszkowskim.

Dnia 5 bm. odwiedził świetlicę T. S. L-ową w Folwarkach p. Adam Bieniasz. Przy tej sposobności odbyło się zebranie członków świetlicy, na które przybyło 18 osób. Prelegent wygłosił pogadankę pt. „Życie i działalność Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza“.

W wiosce Chilczyce odbyło się również w dniu 5 bm. zebranie członków Czytelni T. S. L., podczas którego prelegent p. Romuald Węgliński ze Złoczowa opowiedział życiorys Tad. Kościuszki i St. Staszyca, wyjaśniając czym się oni zasłużyli dla dobra Polski i ludu polskiego. Wreszcie omówiono cały szereg spraw bieżących w odniesieniu do tamt. Czytelni.

Kurs wieczorowy w Kopankach.

W naszej wiosce, Kopankach-Kolonii (pow. kałuskiego) prowadzono Kurs Wieczorowy II stopnia. Kurs trwał pięć miesięcy. Uczęszczało na kurs 22 słuchaczy narodowości polskiej. Uroczyste zakończenie pracy na kursie odbyło się dn. 2 kwietnia. Na program złożyło się: słowo wstępne, deklamacje, recytacje zespołowe, inscenizacje, szereg pieśni ludowych, gry i zabawy świetlicowe, oraz pożegnanie rekrutów, odchodzących do służby wojskowej.

Wszystkim organizatorom kursu, a przede wszystkim p. instruktorowi Oświaty Pozaszkolnej za dostarczenie potrzebnych książek, nowel i czasopism, p. kierowniczce Emilii Łazowskiej za opiekę i naukę na kursie, oraz p. Marii Leicht za wyuczenie inscenizacji i piosenek ludowych, składa cały zespół serdeczne podziękowanie.

A. Świętochowski o sprawie żydowskiej.

Aleksander Świętochowski otworzył w „Wiadomościach Literackich“ dyskusję w sprawie żydowskiej artykułem, o którym mówi się dziś w całej Polsce.

Znakomity pisarz stwierdza, że „antysemityzm jest jawnym lub utajonym prądem w całej Europie. Naturalnie jest on nurtem najszerszym i najgłębszym w społeczeństwach o największym zgęszczeniu Żydów, szczególnie w Polsce, w której są miasta posiadające ich więcej, niż całe kraje, a ogół ich dosięga trzech milionów.

Tu walka już nie jest drobną potyczką, ale poważną i zaciętą wojną dwóch narodów, z których jeden przeważa liczbą, a drugi strategią i uzbrojeniem ekonomicznym“.

„Chociaż Żydzi przebywają w Polsce od kilkuset lat, pozostali w stosunku do ludności miejscowej fizycznie i duchowo żywiołem odmiennym — rasą, religią, językiem, obyczajami — całą swoją naturą.

Czy podobna żądać i spodziewać się, że dwa społeczeństwa tak różne całą swoją istotą, tak ustawicznie odrywające się od siebie wzajemną odrazą i wzgardą, wreszcie — co może jest najważniejszą przyczyną rozdziału — tak bezapelacyjnie skazane na obustronną nienawiść przez religijny sąd historii, będą współżyły ze sobą przyjaźnie, a chociażby tylko tolerancyjnie?

Czy można nakłonić lub zniewolić trzydziestomilionowy naród, od wieków ze swoją ziemią zrosły, historycznie w formach życia społecznego swoiście ukształtowany, posiadający własną wysoko rozwiniętą kulturę i umiłowane tradycje, po półtorawiekowej ciężkiej niewoli wskrzeszony do niepodległości i upojony swobodą kierowania swym losem, ażeby on zgodził się na przechowywanie w swym wnętrzu wielkiej zorganizowanej i rozrastającej się masy napływowej, u której zaledwie wyjątki upodabniają się do otoczenia, która żąda nie tylko równych z nim praw, ale przywilejów dla swoich przeżytkowych barbaryzmów, która nie tylko nie chce ulegać, ale pragnie w pewnych stosunkach panować, która nie tylko opiera swoją działalność na sile miejscowej, ale na pokrewnej i wszechświatowej? To jest niemożliwe, i tego nie osiągnie ani najwymowniejsza zachęta, ani najostrzejsza nagana“.

Wielki pisarz stwierdza, że Polska nie jest ojczyzną Żydów, ani jako ziemia, ani jako społeczeństwo. Jest tylko miejscem dłuższego lub krótszego pobytu i zarobków w ich odwiecznej wędrówce. Ojczyzną Żydów jest właściwie cała kula ziemska.

Świętochowski omawia także aktualne metody i tereny walki z Żydami, którymi są sklepy i ławki na uniwersytetach. Uważa on, że upór Żydów, którzy nie chcą siedzieć na osobnych ławkach, jest obcy europejskiemu poczuciu godności. Poczucie to mówi, że nie można przemocą zasiadać koło kogoś, kto sobie tego nie życzy. Studenci żydowscy nie tylko powinni zająć osobne ławki ale ich stanowczo zażądać.

Z artykułu Świętochowskiego wynika, że o trwałej zgodzie między Żydami i Polakami nie może być mowy. Świętochowski występuje przeciw brutalnym środkom walki z Żydami, stwierdza, że sprawa żydowska ma charakter międzynarodowy i powinna być uregulowana na platformie międzynarodowej. Trzeba myśleć o tym, gdzie się podzieją Żydzi, których Polacy chcą od siebie usunąć, ale zagadnienie masowej emigracji żydowskiej nie da się już obecnie zepchnąć z powierzchni życia politycznego w Polsce.

Bez szkoły i dróg.

List z Kolonii Buczów (pow. samborski).

Kolonia Buczów zamieszkała jest przez trzydziestu dwóch gospodarzy, w tym dwudziestu jeden Polaków. Reszta to ukraińcy. Jesteśmy pozbawieni wszelkiej prawie komunikacji drogowej. Wprawdzie mamy jedną drogę polową (wygon), która łączy Buczów z gromadą Starą Ropą, odległą od Buczowa o cztery km, jednak w czasie deszczu ten wygon zamienia się w rzekę. Ten brak komunikacji ujemnie odbija się na pracy Czytelni T. S. L. w Buczowie, gdyż utrudnia dojazd referenta oświatowego z Koła T. S. L. w Starym Samborze, odległym od Buczowa o siedem km.

Drugą bolączką jest posyłanie dzieci do szkoły. Do szkoły w Starej Soli jest sześć km. Zimową porą trudno dzieciom chodzić tak daleko, a latem są stale zaczepiane przez pastuchów ukraińskich. Wprawdzie do szkoły w Starej Ropie jest bliżej, bo dwa km, ale rodzice dzieci tam nie posyłają, bo w szkole tej jest wykładowy język ukraiński. A Polacy z Buczowa muszą stać na straży dobrego wychowania swych dzieci w miłości do ojczyzny.

Nie całe dwa lata upłynęły od założenia Czytelni T. S. L. w Buczowie, jednak wszyscy buczowianie jak jeden są członkami Czytelni T. S. L.

Czytelnia powstała dzięki przedstawicielom Koła T. S. L. w Starym Samborze: naczelnikowi stacji kolejowej Aleksandrowi Schneidrowi, prezesowi Koła i inż. Jakubowi Laskowskiemu, którzy przybyli do nas 26 maja 1935 r. i objaśnili nam potrzebę założenia Czytelni. Zarząd z przewodniczącym Władysławem Dubasem na czele pracę swą zaczął od zorganizowania w Czytelni całych rodzin. Pracujemy szczerze, ale bardzo daje się nam odczuć brak drogi, bo jak urządzamy zabawę taneczną to z poza Buczowa nikt nie może taką polową drogą do nas dojechać. Nie ma też odpowiedniej sali na zabawy, przedstawienia itp. Lokal Czytelni T. S. L. wynajęliśmy za 20 zł rocznie od p. Jana Fredlewicza, który odstąpił go nam więcej z obowiązku obywatelskiego, jako członek Czytelni, aniżeli za tak marne wynagrodzenie, bo sam się musi z rodziną mieścić w jednym pokoju. Mamy nadzieję, że te wszystkie trudności przy pomocy Koła T. S. L. w Starym Samborze i obecnego prezesa Czytelni, nauczyciela Włodzimierza Kulczyckiego z Buczyny, zostaną pokonane.

Prezes Koła A. Schneider i inż. J. Laskowski dokładają obecnie wszelkich starań, by w tym roku wybudować u nas Dom Ludowy. Grunt pod budowę ofiarowuje p. Piotr Synówka. Składamy im za to jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Obecny prezes Czytelni W. Kulczycki stara się o szkołę miejscową w Buczowie. Dziś dzieci po ukończeniu pięcio-klasowej szkoły powszechnej w Starej Soli wracają z nadszarpanym zdrowiem. Tak być nie może. Gdy młodzież wiejska nie będzie zupełnie zdrowa i wykształcona, nie spodziewajmy się lepszego jutra, bo chłopi wychowują swe dzieci tak, by w razie potrzeby stanęli z bronią w ręku w obronie granic Polski.

Ratujmy się wspólnie! Apeluję w imieniu tutejszej Czytelni T. S. L. o ofiarowanie choćby najmniejszej kwoty na wybudowanie Domu Ludowego w Buczowie.

Ofiarodawcom z góry dziękujemy słowem polskim „Bóg zapłać!“.

Ofiary prosimy przesyłać pod adresem: Zarząd Czytelni T. S. L. w Buczowie, ad Stara Sól.

Paweł Synówka

Przysposobienie gospodarcze wsi.

Próby rozwiązania najtrudniejszego dziś zagadnienia gospodarczego, jakim jest bezrobocie i swoisty „nadmiar“ rąk do pracy przybierają obecnie w społeczeństwie polskim, szczególnie zaś na wsi, charakterystyczne i godne uwagi formy, — mianowicie zainteresowanie drobnym handlem i pęd do stworzenia względnie opanowania tego rynku pracy, który powinien pochłonąć część nadmiaru ludności wiejskiej. Na tym tle pojawiło się na wsi małopolskiej żywe pragnienie zdobycia odpowiedniego przygotowania do handlu.

Wyczuwając żywo potrzeby wsi w tym kierunku, *Towarzystwo Szkoły Ludowej* zainicjowało w szeregu miejscowości tak na terenie województw wschodnich (lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie), jak i na terenie województwa krakowskiego szereg *kursów przysposobienia gospodarczego,* które w chwili obecnej mają dać początkowe wyszkolenie zastępów nowych pracowników gospodarczych na naszej wsi.

Jednym z takich kursów był przeprowadzony ostatnio staraniem Zarządu Okręgowego T. S. L. w Nowym Sączu — *Kurs Przysposobienia Kupieckiego dla Sklepikarzy Wiejskich,* w którym wzięło udział 19 uczestników z różnych miejscowości powiatów: nowosądeckiego, nowotarskiego, jasielskiego, gorlickiego.

Kurs ten trwał przez 10 dni, po 5—6 godzin dziennie, czyli łącznie około 60 godzin, dając uczestnikom ogólne wiadomości fachowe w zakresie kupiectwa sklepikarskiego na wsi i jego organizacji, zwracając uwagę na możliwości rozwoju takich form drobnego kupiectwa, jak: *sklepy spożywcze, straganiarstwo, handel okrężny.*

Szczegółowy program kursu przedstawiał się następująco: 1. zakup towarów i kalkulacja, 2. towaroznawstwo asortymentu towarowego sklepu, łącznie z przewozem, przechowywaniem i ekspedycją, 3. organizacja sklepu wiejskiego, sprzedaż towarów, obsługa odbiorcy, 4. kredyt towarowy i manipulacja borgami, 5. handel produktami rolnymi, 6. księgowość sklepowa, 7. korespondencja sklepowa, 8. poczta, telegraf, telefon, radio na usługach sklepu wiejskiego, 9. higiena sklepowa, 10. podatek i opłaty skarbowe sklepu wiejskiego, 11. inicjatywa gospodarcza sklepikarza wiejskiego, 12. etyka kupiecka, 13. polityka gospodarcza Polski współczesnej.

Jak widzimy z tego programu, uczestnicy kursu mogli zapoznać się z szeregiem spraw, dotyczących fachowej strony sklepu wiejskiego, a także kupiectwa i zagadnień gospodarczych w ogóle.

Kurs ten, poza przygotowaniem fachowym uczestników, miał również na celu *propagandę* tego tak ważnego dla naszej wsi zagadnienia i swoje zadanie propagandowe spełnił należycie, wywołując w okolicznych powiatach wielkie zainteresowanie dla tych nowych możliwości pracy, jeszcze tak mało przez wieś polską wykorzystanych.

Sprawa ta winna znaleźć szeroki oddźwięk w społeczeństwie polskim dla którego sprawa właściwej organizacji gospodarczej Polski stać się musi jednym z najistotniejszych zagadnień doby obecnej, gdyż jest to zagadnienie podstawowe jeśli chodzi o siłę gospodarczą i obronną Polski.

Wyniki radiowego konkursu dla świetlic.

Konkurs dla świetlic na terenie 3 województw południowo-wschodnich, zorganizowany przez Rozgłośnię Lwowską Polskiego Radia, został zakończony. Warunkiem udziału w konkursie było pozyskanie co najmniej 3 nowych abonentów radiowych w czasie od 1 grudnia 1936 r. do 1 lutego 1937 r. i nadesłanie odpowiedzi na pytanie: jak wspólnie słuchamy radia?

Zainteresowanie tą imprezą Polskiego Radia było bardzo duże. Nadeszły listy z całej Małopolski Wschodniej, nie wszystkie jednakże odpowiadały warunkom konkursu. Świetlice pozyskały ogółem 121 nowych abonentów radiowych. Do udziału w konkursie zakwalifikowano 16 świetlic.

Nagrody w postaci odbiornika lampowego i ogłoszenia odpowiedzi konkursowej przyznano świetlicom następujących organizacyj: Związek Strzelecki w Czortkowie (superheterodyna Philipsa). *T. S. L. w Rodatyczach (Superheterodyna Philipsa),* K. O. P. w Tokach („Premier“ firmy Telefunken).

Odbiornik lampowy „Junak“ firmy Ekravox przyznano świetlicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudzie Różanieckiej. Świetlica Związku Rezerwistów w Drohobyczu otrzyma „Amplifon“ zaś Świetlica Związku Strzeleckiego w Batyjowie odbiornik „Echo“ 011-Z.

Następujące świetlice otrzymają jako nagrodę odbiorniki detektorowe z głośnikami „Pionier“ firmy „Polmet“: *Świetlica T. S. L. w Dmytrowicach (pow. Winniki),* Świetlica Oddziału Z. S. w Żółkwi, *Świetlica T. S. L. w Czyżykowie.* Świetlica Państw. Gimnazjum I. w Stryju i P. W. w Pikułowicach otrzymają wydawnictwa Polskiego Radia.

Nagrody w formie akumulatora i baterii anodowej przyznano świetlicom: *T. S. L. w Brzezinie* (pow. Bednarów), Związku Strzeleckiego w Sąsiadowichch oraz *T. S. L. i Związku Strzeleckiego w Sobinówce.*

Odpowiedź konkursowa świetlicy Związku Strzeleckiego w Czortkowie ogłoszona będzie w „Antenie“, w kwartalniku „Radio na wsi“, *odpowiedzi świetlic T. S. L. w Rodatyczach* i K. O. P. w Tokach — w czasopismach lwowskich.

RADJO.

Program audycyj dla wsi.

od dn. 18 IV. do dn. 24 IV. 1937.

W niedzielę, dnia 18 kwietnia w porannej „Audycji dla wsi“ o godz. 8.03 „Gazetka Rolnicza“.

O godz. 8.25 — p. Mieczysław Różański wygłosi pogadankę pt. „Hodowlą drobiu podniesiemy dochód z gospodarstwa“.

W popołudniowej części „Audycji dla wsi“ o godz. 15.15 dialog o lesie w opracowaniu inż. Mariana Sosnowskiego pt. „Prawdę mówicie Andrzeju“.

O godz. 15.30 z Torunia nadana będzie audycja słowno-muzyczna pt. „Orka“, ilustrująca pierwsze prace rolnika na wiosnę.

O godz. 15.55 — „Przegląd rynków produktów rolnych“.

W poniedziałek, dnia 19 kwietnia o godz. 18.50 na wszystkie rozgłośnie z Poznania inż. Marian Niklewski wygłosi praktyczną pogadankę pt. „Posiewna pielęgnacja zbóż“.

We wtorek, dnia 20 kwietnia o godz. 12.50 „Skrzynka rolnicza“ inż. Wacława Tarkowskiego.

W środę, dnia 21 kwietnia o godz. 18.50 w programie ogólnopolskim inż. Jan Hausbrandt wygłosi okolicznościową pogadankę pt. „Społeczne znaczenie Dnia Lasu“.

W czwartek, dnia 22 kwietnia o godz. 12.50 gospodarz i prezes kółka rolniczego w Sadłowie p. Michał Lisiecki, wygłosi pogadankę pt. „Jak zorganizowaliśmy się we wsi Sadłowie?“ Będzie to zobrazowanie tych wszystkich wysiłków i prac, jakie gospodarze z Sadłowa podjęli, celem podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego swej wsi.

W piątek, dnia 23 kwietnia o godz. 18.50 na wszystkie rozgłośnie nadana będzie z Poznania gawęda p. Adama Ulricha pt. „Jak Antek Skowron budował młyn?“. W audycji tej autor poruszy ważną sprawę: mianowicie do jakich wyników może dojść człowiek, nawet nie fachowiec, ale mający spryt, a przy tym dużo zacięcia i uporu, dzięki którym pokona wszelkie przeszkody, utrudniające osiągnięcie zamierzonego celu.

W sobotę, dnia 24 kwietnia o godz. 12.50 „Skrzynka Rolnicza“ inż. Wacława Tarkowskiego.

Kronika kościelna.

Kalendarzyk

od 18 do 24 kwietnia 1937 r.

Rzymsko-kat.	Grecko-kat.
18 N. Bogumiła M.	**5 Kwiteń. Teoduła**
19 P. Tymona M.	6 Jewdychja
20 W. Sulpicjusza	7 Heorhja
21 S. Anzelma B. W.	8 Irydiona
22 C. Sotera i Kaja	9 Jewpsych.
23 P. Wojciecha, Jerzego	10 Terentja
24 S. Fidelisa Kapuc.	11 Antypy

W ROKU 1937 ARCHIDIECEZJA LWOWSKA OBRZ.-ŁAĆ. liczy 28 dekanatów, 1,062.915 wiernych obrz.-łać., 401 parafij, 531 kapłanów zajętych w pracy duszpasterskiej, w czym 79 kapłanów różnych zakonów, 154 katechetów szkół publicznych, 13 profesorów uniwersytetu, 4 kapłanów przebywa na wyższych studiach na uniwersytetach zagranicznych, 7 kapłanów pozostaje w pracy duszpasterskiej wojskowej. Kapituła metropolitalna posiada 9 kanoników stałych i 9 kanoników honorowych. W seminarium duchownym przebywa na studiach 180 kleryków. W r. 1937 otrzyma 38 diakonów święcenia kapłańskie.

PO RAZ PIERWSZY NIE OBCHODZONO w MADRYCIE ŚWIĄT WIELKANOCNYCH. Rada obrony Madrytu nakazała rozlepić zgodnie z rozporz. rządu w Walencji ogłoszenia zabraniające kobietom pokazywania się na ulicy w tradycyjnym stroju nakładanym przez Hiszpanki w Wielki Czwartek i Wielki Piątek, zabraniające także jakichkolwiek modłów w kościołach, chociaż wszystkie zostały zniszczone, a nawet słuchania przez radio audycyj religijnych, nadawanych przez zagranicę. Ogłoszenie to zaleca milicjantom baczenie by nakaz został ściśle wykonany i nakazuje śledzenie osób podejrzanych o katolicyzm.

Lwowska giełda zbożowa.

Notowania z dnia 12 kwietnia 1937 r.

Ceny loco wagon Lwów:

Pszenica jednol.	od 29·75	do 30·—
Pszenica zbior.	29·—	29·25
Żyto stand. I.	24·—	24·25
Żyto stand. II.	23·75	24·—
Jęczmień jednol.	24·75	25·—
Jęczmień przemiał.	23·25	23·50
Jęczmień pastewny	22·25	22·50
Owies stand. I.	22·50	22·75
Owies stand. I. A.	21·75	22·—
Owies stand. II.	21·75	22·—
Owies stan. II. A.	21·—	21·50
Kukurudza krajowa	21·—	22·25
Ziemniaki 15% skrobji	3·50	3·75
Fasola biała	27·—	37·—
Fasola kolorowa	19 —	20·—
Fasola krasa	28·—	29·—
Groch Viktorja	26·—	27·—
Groch 1/2 Viktorja	23·—	24·—
Groch polny	17·—	19·—
Groch zielony	18·—	20·—
Groch Folgera	22·—	23·—
Bobik	19·50	20·—
Wyka ciemna	19·50	20·—
Wyka szara	18·50	19·—
Siano słodkie prasowane	8·—	8·50
Słoma prasowana	4·50	5·—
Hreczka przemiałowa 100%	32·—	32·50
Hreczka pastewna	24·—	25·—
Len (95%) z workiem	51·—	52·—
Siemię konopne	40·50	41·—
Łubin niebieski	16·—	16·50
Rzepak ozimy ex 1936	56·—	57·—
Kasza hreczana 50% połówek	54·—	56·—
Kasza jęczmienna grubsza	35·—	36·—
Kasza jaglana Nr. 1 z workiem	46·—	47·—
Pęcak Nr. 10	35·—	36·—
Proso krajowe	25·—	25·50
Makuchy lniane	24·50	25·—
Koniczyna b. natur. wol. od k.	70·—	90·—
Koniczyna b. wolna od k. 95%	110·—	130·—
Mak niebieski z wor. ex 1936	65·—	70·—
Mak siwy z workiem ex 1936	55·—	60·—
Mąka psz. razowa do 0—95%	33·—	33·50
Mąka żytnia wyc. 0—30%	38·75	39·25
Mąka żytnia gat. I. 0—50%	36·25	36·75
Mąka żytnia gat. II. 50—65%	24·75	25·25
Mąka żytnia razowa 0—95%	30·25	30·50
Otręby żytnie	13·50	13·75

Z kroniki handlowej.

Zwracamy uwagę Szan. Czytelnikom na ogłoszenie znanej Firmy Kat. **Z. Olańczuk i J. Pichl we Lwowie, przy pl. Kapitulnym l. 3,** (naprzeciw Katedry). Magazyn zaopatrzony bogato poleca pończochy, rękawiczki, krawaty, bieliznę damską i męską, po cenach fabrycznych.

Edmund Riedl

Lwów, ul. Rutowskiego l. 3.

Telefon nr 204-12.

Poleca nasiona warzywne, gospodarcze i kwiatowe.

Szczegółowe cenniki na żądanie.



Jedyna w Polsce Fabryka Figur Kościelnych

Z MASY PAPIEROWEJ

Franciszek Max i Syn

Lwów 1 — Wąska 3.

Konto czekowe P. K. O. Lwów 506.537.

Po kilkuletnich doświadczeniach udało się firmie wytworzyć zupełnie nową chemiczną masę do wyrobu figur kościelnych o nazwie

Masa Papierowa Nr 15060.

Figury kościelne wyrabiane z tej masy nie doścignione pod względem zalet i jakości wykonania.

TRWAŁE — LEKKIE NIE DO ZBICIA.

Oprócz działu I. figury kościelne z Masy Papierowej Nr 15060, polecamy: figury kościelne **z masy gipsowej, z sztucznego kamienia** (odporne na wszelkie zmiany atmosferyczne), **ołtarze, ambony, chrzcielnice, balustrady, pomniki, ozdoby wnętrz i t. d., konserwacja zabytków,** malarstwo kościelne, artystyczne i dekoracyjne.

Pracownia Radio-Techniczna

W. Michiewicz

Lwów, — pl. Halicki l. 7.

Wykonuje bardzo starannie aparaty radiowe, przeróbki ze starych typów na najnowsze systemy, wzmacniacze dużej mocy, dla Szkół i Zw. Kult.-Oświatowych — oraz wszelkie naprawy wchodzące w zakres radiotechniki (naprawa głośników, słuchawek, ładowanie akumulatorów itp.

Upoważniony Budowniczy

Stanisław Wysocki

Złoczów, ul. Farna l. 3.

Wykonuje plany budowlane wszelkiego rodzaju, kosztorysy, statystyczne obliczenia, oraz obejmuje kierownictwa budowy na własny i cudzy rachunek pod gwarancją.

Tanio najnowsze i najlepsze towary można kupić tylko w firmie

EUSTACHY DUMYN

LWÓW, UL. KOPERNIKA 23.

(Róg ul. Wronowskiej).

Nowości damskie i męskie.

Artystyczna odlewnia wszelkich metali

Rudolf Kuszlak

Lwów, ul. Gródecka l. 59.

Wykonuje tanio i na czas wszelkie odlewy artystyczne, figury, płaskorzeźby (kościelne), okucia meblowe i budowlane. Specjalność w masowej produkcji odlewów oraz w odlewach aluminiowych podług najnowszych wymagań technicznych. Odlewy maszynowe na ciśnienie parowe; z metali fosforycznych na wielkie obroty (chemicznie czyszczone) — wykonane z najlepszych surowców. Odlewy wykonuje się wedle własnych oraz nadesłanych modeli lub rysunków. Skupuje wszelkie metale — płaci najwyższe ceny.

Oferty i kosztorysy na żądanie.

Ubrania sportowe od zł 39·—

Wielki wybór materiałów wełnianych

poleca

Mieczysław Zaleski

Lwów, pl. Mariacki l. 10.

Bronisław Kuźniewicz

Konces. budowniczy

Lwów, Kr. Leszczyńskiego l. 42.

Wykonuje plany budowlane, oraz wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące.

OFERTY — KOSZTORYSY na żądanie.

BIELIZNĘ MĘSKĄ I DAMSKĄ

pończochy, rękawiczki, krawaty

poleca znana Firma Katolicka

Z. OLAŃCZUK & J. PICHL

Lwów, pl. Kapitulny l. 3,

(naprzeciw Katedry).

Rok założenia 1895.

Pracownia wyrobów blaszanych i blacharnia pod firmą

Z. Popiel

właściciel: Stanisław i Karol Popiel.

Lwów, ul. Franciszkańska 10.

Nagrodzona srebrnym medalem na wystawie przyrod.-lekarskiej we Lwowie w r. 1909, wykonuje roboty: **galanteria blacharska, tłoczenie i sztamowanie metali, własna odlewnia metali** — wyroby aluminiowe. — Osobny dział: Kogen, malowanie i naprawa dachów.

Nowoczesny Zakład Mechaniczno-Nożowniczy

FRANCISZKA KARASIA

LWÓW, ULICA LEONA SAPIEHY L. 34

(naprzeciw Szkoły im. Konarskiego).

Przyjmuje do ostrzenia: brzytwy, żyletki, noże i nożyczki wszelkiego rodzaju, oraz łyżwy. Posiada na składzie galanterię stalową, brzytwy angielskie, szwedzkie i krajowe, rozmaite żyletki, noże, nożyczki, maszynki, przybory do manicure itp. — Ceny bardzo przystępne.

Piekarnia Mechaniczna

Józefa Mroczkowskiego

Lwów, Hausnera 6. Tel. 271-49.

Zawiadamia Szan. Publiczność o otwarciu sklepu przy **ul. Piłsudskiego 11 a.** Pieczywo wyrobu własnego — systemu europejskiego. Piekarnia poleca pieczywó wszelkiego gatunku: krajowe — karlsbadzkie — wiedeńskie. Wykwintne gatunki chlebów, oraz sucharki karlsbadzkie.

Jedyna w tym rodzaju pracownia

lakiernicza

Adama Gloesnera

LWÓW, KOŁŁĄTAJA 1. TEL. 106-97

(rok założenia 1906)

wykonuje wszelkie prace w zakres lakiernictwa natryskowego i pendzlowego wchodzące, a to: lakiernictwo powozowe i samochodowe, **lakiernictwo budowlane,** lakiernictwo galanteryjne i **meblowe — po najprzystępniejszych cenach przy pierwszorzędnym wykonaniu. Lakierowanie samochodów.**

Repertuar kinoteatrów lwowskich.

Chimera: „Słowik z Wiednia".

Świt: „Trędowata", dodatki i aktualności.

Raj: „Mały Lord" (w głównej roli Frieddie Batholomew).

Pax: Niezwykły i wspaniały film p. t. „Pasteur", oraz dodatek kolorowy.

WARUNKI PRENUMERATY:
rocznie zł 3·—, półrocznie zł 1·50.
Cena numeru 10 gr.

Adres Redakcji i Administracji: **Lwów, Czarnieckiego 1, I/p., tel. 268-30.**
Redaktor odpowiedzialny: **Tadeusz Fabiański.**
Odbito w Drukarni Urzędniczej, Lwów, ul. Zielona 7, telefon 291-07.

CENY OGŁOSZEŃ:
Cała strona 200 zł, pół strony 100 zł, 1/4 strony 50 zł.
Konto P. K. O. 506-280.